

Andrzej SZOSTEK MIC

KATOLICKI UNIWERSYTET LUBELSKI  
I UNIWERSYTET LATERAŃSKI  
DWA UNIWERSYTETY JANA PAWŁA II

*Katolicki Uniwersytet Lubelski ma powody, by poczuwać się do szczególnej bliskości wobec osoby i dzieła Jana Pawła II, czyni bowiem wiele, aby Ojciec Święty nadal mógł być postrzegany i by mógł wciąż się czuć profesorem Almae Matris Lublinensis. Nasza uczelnia nie chce jednak tego przywileju zazdrośnie strzec. Przeciwnie, stara się nawiązywać współpracę z innymi ośrodkami akademickimi, którym bliska jest osoba i postuga papieża Jana Pawła II.*

O Uniwersytecie Laterańskim jako o uniwersytecie papieża Jana Pawła II więcej z pewnością powiedzieć może rektor tej znamienitej uczelni, Jego Ekscelencja ks. bp Rino Fisichella. Wiadomo, że jest to uniwersytet papieski w najściślejszym sensie. Wiadomo też, że papież Jan Paweł II ubogacił jego strukturę, ogłaszając w dniu 7 października 1982 roku Konstytucję apostolską *Magnum matrimonii sacramentum*, która działającemu już Instytutowi Studiów nad Małżeństwem i Rodziną nadała nowy status prawny i wyższą rangę<sup>1</sup>. Ta decyzja Papieża ma jednak swoją prehistorię, która sięga okresu sprzed 16 października 1978 roku i wiąże się z Katolickim Uniwersytetem Lubelskim. Najpierw będę zatem mówił o tym, w jakim sensie Katolicki Uniwersytet Lubelski był uniwersytetem kard. Karola Wojtyły, aby pokazać, w jakim sensie jego obecność w tym uniwersytecie wiąże się ze wspomnianym umocowaniem Instytutu Studiów nad Małżeństwem i Rodziną i jak zaowocowało to ściślejszą współpracą pomiędzy obu uczelniami. Na koniec wrócę raz jeszcze do związków kardynała Wojtyły z Katolickim Uniwersytetem Lubelskim, który nie tylko podtrzymał szczególne więzi ze swym dawnym Profesorem po wyniesieniu go na Stolicę Piotrową, ale nawet je umocnił tak, że ma rzeczywiście prawo nazywać się uniwersytetem Jana Pawła II.

<sup>1</sup> „Omnibus igitur mature perpensis, statuimus ac decernimus ut Pontificio Instituto studiorum Matrimonii ac Familiae, apud Pontificiam Universitatem Lateranensem iam condito atque operanti, iuridica forma tribuatur, eo fine ut veritas Matrimonii et Familiae magis magisque methodo scientifica exploretur, atque laici, religiosi et sacerdotes scientificam formationem sive philosophicam-theologicam sive in scientiis humanis hac in re recipere possint, ita quidem ut eorum pastorale et ecclesiale ministerium in bonum Populi Dei aptius atque efficacius absolvatur”, Constitutio apostolica *Magnum matrimonii sacramentum*, nr 3.



## KARDYNAŁ KAROL WOJTYŁA – PROFESOR ETYKI W KATOLICKIM UNIWERSYTECIE LUBELSKIM

To, że ks. Karol Wojtyła został profesorem w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, uniwersytet ten zawdzięcza nade wszystko inicjatywie prof. Stefana Swieżawskiego, wybitnego historyka filozofii i metafizyka, profesora tej uczelni<sup>2</sup>. Był on jednym z recenzentów habilitacji księdza doktora Wojtyły na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego i już wówczas zwrócił uwagę na szczególne walory osobowościowe i naukowe autora recenzowanej pracy. Habilitacja księdza Wojtyły była ostatnią przed likwidacją Wydziału Teologicznego na tym uniwersytecie. W tym samym czasie odwołany został do Rzymu, na Uniwersytet Angelicum, prof. Feliks Bednarski OP, kierownik Katedry Etyki w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. W tej sytuacji profesor Swieżawski, który już wcześniej namawiał księdza Wojtyłę do pracy na Wydziale Filozofii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, zasugerował ówczesnemu jego dziekanowi, prof. Jerzemu Kalinowskiemu, aby zatrudnić młodego księdza docenta Wojtyłę. Tak oto w październiku 1954 roku rozpoczął on swoje zajęcia z etyki, by kontynuować je aż do pamiętnego dnia 16 października 1978 roku.

Trzeba podkreślić, że młody ksiądz docent Wojtyła znalazł się w środowisku filozoficznym Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w momencie szczególnie dogodnym dla swojego rozwoju naukowego i wykrystalizowania własnych poglądów filozoficznych. Środowisko uniwersytetu współtworzyło wówczas grono młodych zdolnych i dobrze rozumiejących się naukowców. Byli wśród nich wspomniani profesorowie Stefan Swieżawski i Jerzy Kalinowski, a także późniejszy lider lubelskiej szkoły filozoficznej, prof. Mieczysław A. Krąpiec OP oraz doskonały metodolog i filozof nauki ks. prof. Stanisław Kamiński<sup>3</sup>. Ksiądz Wojtyła szybko stał się jednym z głównych aktorów tej filozoficznej sceny, koncentrując uwagę na filozofii człowieka i moralności, dopełniając metafizyczną, w pewnym sensie „zobiektywizowaną” perspektywę filozoficzną aspektem podmiotowym: doświadczeniem ludzkiej osoby i moralności, osoby istniejącej z daru (nade wszystko z daru Stwórcy) i dojrzewającej do pełni człowieczeństwa poprzez wymiar osobowego daru<sup>4</sup>. W kontekście tej twórczej współpracy z gronem filozofów pracujących w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim ks. prof. Karol Wojtyła podejmuje znamienne tematy monograficznych wykładów, w których łączy on oba aspekty filozofii człowieka i moralności: obiektywny i podmiotowy (subiektywny): „Akt i przeżycie etyczne” (w roku akade-

<sup>2</sup> Prof. Swieżawski był później jednym z audytorów świeckich na Soborze Watykańskim II.

<sup>3</sup> Por. ks. T. Styczeń, E. Bala w a j d e r, *Jedynie prawda wyzwala. Rozmowy o Janie Pawle II*, Polski Instytut Kultury Chrześcijańskiej, Roma 1987, s. 34n.

<sup>4</sup> Por. tamże, s. 5n.



mickim 1954-1955), „Dobro i wartość” (w roku akademickim 1955-1956) oraz „Zagadnienie normy i szczęścia” (w roku akademickim 1956-1957)<sup>5</sup>. Przez dwa kolejne lata ksiądz profesor (a od roku 1958 ksiądz biskup) Karol Wojtyła przedmiotem wykładu uczynił „Miłość i odpowiedzialność”. Owocem tych przemyśleń stała się książka wydana w roku 1960 w Lublinie pod tym właśnie tytułem, wielokrotnie wznawiana i tłumaczona na inne języki jeszcze przed rokiem 1978<sup>6</sup>. W następnych latach ks. biskup Wojtyła, a następnie arcybiskup i kardynał Wojtyła, w swoich wykładach uwagę poświęcał zagadnieniom związanym z teorią i metodologią etyki oraz podstawom filozoficznej teorii ludzkiej osoby, czego głównym efektem były wydane w roku 1969 studium *Osoba i czyn* i szereg leżących na jego przedłużeniu artykułów<sup>7</sup>. Nie miejsce tu, by bardziej szczegółowo omawiać poglądy filozoficzne i naukowy dorobek kard. Karola Wojtyły, wspominać o jego niektórych wykładach, a także o stanowiących ich owoc publikacjach, aby pokazać, jak bardzo Katolicki Uniwersytet Lubelski stał się na wiele lat rzeczywiście jego uniwersytetem.

Z tych samych powodów trzeba wspomnieć, że – będąc kierownikiem Katedry Etyki – kardynał Wojtyła wypromował wielu magistrów i doktorów, a niektórzy z nich po dziś dzień kontynuują jego myśl w Lublinie i poza nim. Do grona najbliższych uczniów Kardynała i Profesora zarazem należą: prof. Tadeusz Styczeń SDS (następca kardynała Wojtyły na stanowisku kierownika Katedry Etyki i dyrektor Instytutu Jana Pawła II Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego), prof. Jerzy W. Gałkowski (kierownik Katedry Etyki Społecznej i Politycznej tego uniwersytetu) oraz prof. Stanisław Grygiel (profesor Instytutu Studiów nad Małżeństwem i Rodziną Uniwersytetu Laterańskiego). W dalszej kolejności do grona tego ośmielam się zaliczyć także siebie samego, jak również wielu innych pracowników Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, którzy na różnych naukowych polach nawiązują do myśli kardynała Wojtyły i twórczo ją rozwijają.

### Z LUBLINA NA LATERAN OD KATEDRY ETYKI DO INSTYTUTU STUDIÓW NAD MAŁŻEŃSTWEM I RODZINĄ

Nie jest przypadkiem, że realizacja tematu „Miłość i odpowiedzialność” w ramach wykładów monograficznych prowadzonych w Katolickim Uniwersy-

<sup>5</sup> Zob. K. Wojtyła, *Wykłady lubelskie*, Wydawnictwo Towarzystwa Naukowego KUL, Lublin 1986.

<sup>6</sup> Zob. t e n ż e, *Miłość i odpowiedzialność*, Wydawnictwo Towarzystwa Naukowego KUL, Lublin 1982.

<sup>7</sup> Zob. t e n ż e, *Osoba i czyn*, Polskie Towarzystwo Teologiczne, Kraków 1969; zob. też: t e n ż e, *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1994.



tecie Lubelskim zajęła księdzu profesorowi Wojtyła aż dwa lata i że powstała na ich bazie książka spotkała się z tak wielkim zainteresowaniem w Polsce i poza jej granicami. Miłość oblubieńcza (zwłaszcza realizowana w małżeństwie i rodzinie) – jej specyfika, antropologiczne podstawy i perspektywy dojrzewania ludzkiej osoby poprzez nią, dojrzewania aż po zjednoczenie z Bogiem, który jest Miłością – stanowiły szczególny przedmiot zainteresowań ks. Karola Wojtyły jako profesora etyki i jako duszpasterza. Po wyniesieniu na Stolicę Piotrową nadal fascynuje go ludzka osoba, istniejąca z daru miłości Stwórcy i poprzez miłość osiagająca właściwą sobie pełnię. Znajduje to wyraz w wielu papieskich dokumentach, począwszy od pierwszej encykliki *Redemptor hominis*, poprzez adhortację *Familiaris consortio*, aż po cykl środowych katechez zatytułowanych *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich*<sup>8</sup> stanowiących swoiste teologiczne zwięźczenie wcześniejszych rozważań, zawartych w *Miłości i odpowiedzialności* oraz w *Osobie i czynie*.

Jest rzeczą zrozumiałą, że Papież ten, który już wcześniej uznał tajemnicę oblubieńczej miłości za temat godny uniwersyteckich studiów, także teraz docenia wagę wielorakiej refleksji naukowej (teologicznej, filozoficznej czy psychologicznej) poświęconej małżeństwu i rodzinie. Jest też zrozumiałe, że pragnie zapraszać do współpracy tych, których w latach swojej uniwersyteckiej działalności naukowo wychował. Konstytucję *Magnum matrimonii sacramentum*, faktycznie ustanawiającą Instytut Studiów nad Małżeństwem i Rodziną na Uniwersytecie Laterańskim, ogłasza więc już w czwartym roku swojego pontyfikatu. Od początku pracy w tym Instytucie jego pierwszy dyrektor, ks. profesor – obecnie biskup – Carlo Caffarra, bardzo zasłużony dla umocnienia wysokiego poziomu tej placówki i jej międzynarodowej reputacji, zaprasza, obok naukowców z innych krajów, także dawnych uczniów kard. Karola Wojtyły. Profesorem Instytutu zostaje więc doktoryzowany przezeń w roku 1965 Stanisław Grygiel. Praktycznie od początku istnienia Instytutu (od roku akademickiego 1983-1984) zajęcia prowadzi w nim ks. prof. Tadeusz Styczeń, a cztery lata później również i ja w podobnej roli zostałem zaproszony do pracy w Instytucie. Ksiądz Styczeń kierował seminariami doktorskimi najpierw samodzielnie (w latach 1983-1987), a następnie wspólnie ze mną (w latach 1987-1989), przez kolejne dwa lata zaś (1989-1991) powierzono mu prowadzenie seminarium licencjackiego. Również i ja – po dwóch latach wspólnego seminarium doktorskiego z księdzem Stycznem – prowadziłem przez dwa kolejne lata (do roku 1991) seminarium licencjackie. Tematy seminariów nawiązywały wyraźnie do zagadnień, które skupiały uwagę kardynała Wojtyły i jego „szkoły” w Katedrze Etyki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, takich jak: osoba jako podmiot moralny, filozoficzna analiza ludzkiej wolności i miłości, a także metodologiczna specyfika etyki. Zarówno ksiądz Styczeń, jak i ja musieliśmy po kilku latach

<sup>8</sup> T. 1-3, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1981-1993.



zrezygnować z systematycznej pracy w Instytucie, trudno ją było bowiem pogodzić z obowiązkami na własnym uniwersytecie. Obaj jednak uczestniczyliśmy w organizowanych przez Instytut sesjach naukowych, obaj też weszliśmy w skład Komitetu Redakcyjnego półrocznika „Anthropotes”, wydawanego od roku 1985 przez Instytut i w Komitecie tym pozostajemy do dziś.

Przerwane w roku 1991 regularne kontakty dydaktyczne między obu uniwersytetami podjęte zostały ponownie po kilku latach. W drugim semestrze roku akademickiego 2000-2001 zajęcia w Instytucie Studiów nad Małżeństwem i Rodziną prowadził – w pełnym wymiarze godzin – ks. dr Alfred Wierzbicki, adiunkt w Katedrze Etyki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Dr Jarosław Merecki SDS, pracownik Instytutu Jana Pawła II KUL, podjął podobne obowiązki w Uniwersytecie Laterańskim już wcześniej, w drugim semestrze roku akademickiego 1999-2000, a obecnie – na mocy porozumienia między rektorami obu uniwersytetów – wyklada na Lateranie od jesieni 2001 roku. Zgodnie z intencją rektora Uniwersytetu Laterańskiego ks. bp. Angelo Scoli, zajęcia te (prowadzone na wszystkich poziomach kursów akademickich) koncentrować się mają na myśli antropologicznej i etycznej kard. Karola Wojtyły i papieża Jana Pawła II<sup>9</sup>.

Współpraca między Katolickim Uniwersytetem Lubelskim a Uniwersyteciem Laterańskim nie polega jednak jedynie na tym, że pracownicy Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego związani z osobą i dziełem Karola Wojtyły-Jana Pawła II zapraszani są do współpracy naukowo-dydaktycznej z Uniwersyteciem Laterańskim. Także profesorowie Papieskiego Uniwersytetu na Lateranie prowadzą wykłady w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim (zwłaszcza w ramach sesji organizowanych przez Instytut Jana Pawła II KUL), a artykuły autorstwa abp. Angelo Scoli, ks. Livio Meliny, Stanisława Grygla i innych profesorów związanych z Uniwersyteciem Laterańskim ubogacają wydawany przez lubelski Instytut kwartalnik „Ethos”.

Oczywiście, obydwie uniwersytety utrzymują kontakty naukowe i dydaktyczne z wieloma ośrodkami akademickimi na całym świecie – i zapewne Katolicki Uniwersytet Lubelski i Papieski Uniwersytet Laterański nie są dla siebie nawzajem głównymi partnerami strategicznymi. Mówimy jednak o tym obszarze współpracy, który dotyczy osoby Jana Pawła II oraz jego myśli, a także pasterskiej działalności, zwłaszcza związanej ze zrozumieniem i ochroną ludzkiego życia oraz małżeńskiej i rodzinnej *communio personarum*. Obydwie uniwersytety starają się w tym względzie dzielić wielką troskę Ojca Świętego – troskę, której dał on znamienity wyraz w wywiadzie udzielonym Vittorio Messoriemu i opublikowanym w książce *Przekroczyć próg nadziei*. V. Messori przywołuje między innymi stawiany nierzadko Papieżowi zarzut,

<sup>9</sup> Zob. *List Rektora Uniwersytetu Laterańskiego do Rektora Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego z dnia 3 maja 2000 r.*



jakoby jego stanowcza, wręcz dramatyczna obrona prawa do życia każdej ludzkiej istoty od poczęcia do naturalnej śmierci, a także głoszone przez niego normy moralne związane z etyką małżeńską były nieżyciowe, nazbyt wymagające, wręcz niehumanitarne, zwłaszcza wobec kobiet zmuszonych do rodzenia dzieci. Jan Paweł II odpowiada, że to właśnie kobieta jest najbardziej pokrzywdzona przez egoizm mężczyzny, który – przyczyniwszy się do poczęcia dziecka – ucieka od odpowiedzialności za jego życie i rozwój, zrzucając ją wyłącznie na barki osamotnionej kobiety. „Znajdujemy się tutaj w punkcie, który jest – rzecz można – newralgiczny zarówno w aspekcie praw człowieka, jak i w aspekcie moralności lub duszpasterstwa”<sup>10</sup>, podkreśla Papież, a następnie dodaje: „Nie możemy sobie pozwalać w tej dziedzinie na permissywizm, który staje się prostą drogą do deptania praw człowieka, a także do niszczenia wartości, które są podstawowe, nie tylko dla poszczególnych osób, rodzin, ale także dla całych społeczeństw”<sup>11</sup>. Zwróciwszy uwagę na znaczenie działań praktycznych, których celem jest ochrona poczętych dzieci i wspieranie ich matek, Papież kontynuuje: „Od poradni trzeba wrócić do uczelni. Mam na myśli te uczelnie, które znam, oraz te, do których powstania się przyczyniłem. Mam na myśli w szczególności Katedrę Etyki na Uniwersytecie Katolickim w Lublinie, mam na myśli powstały tam – już po moim odejściu – Instytut, prowadzony przez moich najbliższych współpracowników i uczniów. [...] A przechodząc do Rzymu, nie mogę nie wspomnieć Instytutu o analogicznym profilu, który został stworzony na Uniwersytecie Laterańskim”<sup>12</sup>. Trudno o dobitniejsze potwierdzenie tego, jak bardzo uniwersytety te i obydwie instytuty mają prawo powoływać się na szczególny związek z papieżem Janem Pawłem II, o ile usiłują gorliwie i kompetentnie tę papieską troskę, we właściwy sobie, akademicki sposób, dzielić.

Dodać warto, że do udziału w tej trosce i naukowej pracy zapraszają one także inne ośrodki, spośród których na wyróżnienie zasługuje zwłaszcza założona w Irving (w stanie Teksas) w Stanach Zjednoczonych, a od lat działająca w Liechtensteinie Międzynarodowa Akademia Filozoficzna. Jej współzałożycielem jest między innymi ks. prof. T. Styczeń. Nie jest sprawą przypadku, że rektor tej akademii, prof. Josef Seifert oraz jego najbliżsi współpracownicy: prof. Rocco Buttiglione i prof. John Crosby, włączeni zostali do zespołu redakcyjnego „Anthropotes” i uczestniczyli w szeregu sesji organizowanych zarówno przez Katolicki Uniwersytet Lubelski, jak i przez Uniwersytet Laterański.

<sup>10</sup> Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei*, Instytut Jana Pawła II-Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1995, s. 161.

<sup>11</sup> Tamże.

<sup>12</sup> Tamże, s. 162.



KATOLICKI UNIWERSYTET LUBELSKI  
– UNIWERSYTET JANA PAWŁA II

Wróćmy na koniec raz jeszcze do Lublina. Katolicki Uniwersytet Lubelski szczyli się tym, że jest uniwersytetem Jana Pawła II, nie tylko dlatego, że Papież przez dwadzieścia cztery lata uczył w nim etyki, współpracował z gronem profesorów Wydziału Filozofii, publikował tam swe rozprawy i wykształcił uczniów. Katolicki Uniwersytet Lubelski pozostał uczelnią tego Papieża także – w pewnym sensie nawet bardziej jeszcze – po 16 października 1978 roku. Kiedy rektor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego o. prof. Mieczysław Albert Krąpiec wręczał Janowi Pawłowi II w Warszawie w dniu 17 czerwca 1983 roku doktorat honoris causa wszystkich wydziałów tego uniwersytetu, przypomniał najpierw lata, w których Papież był profesorem tej uczelni, po czym podkreślił: „Co jeszcze ważniejsze, jesteśmy z Tobą związani prawdą o człowieku, którego wartość i godność głosisz całemu światu i którą bronisz nieustraszenie przed niebezpiecznymi deformacjami. [...] Włączając się w uczucia całego Kościoła polskiego i całego naszego narodu – my, społeczność Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, przynosimy Ci to zawierzenie głoszonej przez Waszą Świątobliwość prawdzie o człowieku, którą staramy się w szczególny sposób pielęgnować, i co znalazło wyraz w powołaniu specjalnego Instytutu”<sup>13</sup>. Już w tych słowach słyhać zapowiedź współmyślenia i współdziałania całego uniwersytetu z Ojcem Świętym i jego pasterskim posługiwaniem. Ta solidarność z Janem Pawłem II znalazła wieloraki wyraz. Na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim powstaje wiele prac dyplomowych nawiązujących wprost lub pośrednio do nauczania Jana Pawła II<sup>14</sup>, liczniejsze jeszcze są pozycje naukowe na temat myśli Jana Pawła II publikowane przez pracowników naukowych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego<sup>15</sup>. Dodać do tego należy organizowanie nader licznych sesji naukowych inspirowanych myślą i posługą Papieża. Jest to poniekąd zrozumiałe w uniwersytecie, który szczyli się swoją katolicką tożsamością, lecz wielość tych sesji, artykułów i prac świadczy o tym, jak dalece profesorowie i studenci Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego podtrzymują szczególny, osobisty stosunek do osoby i dzieła Jana Pawła II. Dowody tego wyjątkowego, osobistego oddania Ojcu Świętemu były szczególnie widoczne zwłaszcza

<sup>13</sup> *Obecność. Karol Wojtyła w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim*, red. M. Filipiak, A. Szostek MIC, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1989, s. 112n.

<sup>14</sup> Już przez pierwszych dziesięć lat pontyfikatu Jana Pawła II obronione zostały na KUL-u, na czterech wydziałach, których jest on doktorem honoris causa, trzy rozprawy doktorskie oraz siedemdziesiąt dwie prace magisterskie poświęcone jego myśli (por. *Obecność*, s. 82-87). Do dnia dzisiejszego liczba ta, oczywiście, znacznie wzrosła.

<sup>15</sup> W książce *Obecność* (por. s. 75-82) odnotowano – za okres do roku 1988 – sto dziewięćnaście pozycji, przy czym liczba ta odnosi się tylko do tekstów publikowanych w wydawnictwach KUL.



w czerwcu 1987 roku, kiedy Papież odwiedził „swój” lubelski uniwersytet. „Trudno wyrazić słowami to, co czujemy, goszcząc Cię w naszym Uniwersytecie, który był i jest także Twoim” – mówił wzruszony przedstawiciel Samorządu Studentów Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. „Jednoczy nas z Tobą, Ojczyce Święty, prawda, którą głosisz. Kochamy Cię za to, potrzebna jest nam ta Twoja obecność wśród nas”<sup>16</sup>. Nie trzeba dodawać, że wizyta Jana Pawła II w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim była wyjątkowym, ale nie jedynym spotkaniem społeczności akademickiej tej uczelni z Papieżem, którego z dumą wciąż nazywamy naszym Profesorem. Nie pomijamy żadnej okazji, aby czy to w Rzymie, czy w Polsce ponawiać te spotkania, aby wciąż na nowo dawać wyraz naszej jedności z Ojcem Świętym i ożywiać się jego duchem.

W utrzymywaniu tej więzi wyjątkową rolę odgrywa wspomniany już Instytut Jana Pawła II Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Powołany do życia uchwałą Senatu Akademickiego 25 czerwca 1982 roku, poświęcony jest – jak głosi jego Statut – „myśli i dziełu papieża Jana Pawła II oraz budowaniu wspólnoty osób w duchu głoszonej przez Niego nauki Chrystusa”. Od dwudziestu z górą lat Instytut organizuje kilka razy w roku sympozja, gromadzące liczne grono zainteresowanych z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, z Lublina, z całej Polski, a nierzadko i spoza jej granic. Instytut prowadzi też regularne comiesięczne konwersatoria poświęcone myśli Papieża; wydaje komentarze do encyklik papieskich oraz innych ważnych dokumentów *Magisterium Ecclesiae*, a także mniej oficjalnych publikacji Papieża (aż po refleksję nad ostatnio opublikowanym poetyckim *Tryptykiem rzymskim*); inspiruje uniwersytet do podejmowania kroków pogłębiających więź ze Stolicą Apostolską (z inicjatywy Instytutu uniwersytet nadał tytuły doktorów honoris causa między innymi kard. Josephowi Ratzingerowi, kard. Camillo Ruiniemu i bp. Stanisławowi Dziwiszowi). Najsilniej jednak Instytut utrwała i propaguje myśl Papieża oraz sprawy, którym Jan Paweł II poświęca najwięcej uwagi, poprzez wydawanie – od roku 1988 – kwartalnika „Ethos”. Sześćdziesiąt opublikowanych dotychczas, na ogół obszernych jego tomów (a także dwa wydania obcojęzyczne), przygotowanych przez liczne grono naukowców z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego i innych ośrodków akademickich, poświęconych jest szerokiej gamie problemów współczesnego świata, wobec których Kościół i Papież nie mogą pozostać obojętni. Solidarność narodów Europy i świata, podmiotowość człowieka i społeczeństwa, Kościół ubogich, ethos wolności i demokracji, problemy bioetyki, prawo naturalne i prawo stanowione, chrześcijaństwo na progu trzeciego tysiąclecia, ethos małżeństwa i rodziny, kobieta w rodzinie i społeczeństwie, ethos młodych, stosunek do postmodernizmu, klasyczne korzenie kultury współczesnej – to tylko wybrane tematy podjęte w poszczególnych monograficznych numerach „Ethosu”, który zyskał sobie wysokie uznanie

<sup>16</sup> Tamże, s. 125n.



w polskim środowisku naukowym i którego oddziaływanie sięga daleko poza mury naszego uniwersytetu.

Nic więc nie ujmując więzi, jaka łączy Papieża z innymi uniwersytetami, tak w Polsce, jak i w Rzymie, i na całym świecie, Katolicki Uniwersytet Lubelski ma powody, by poczuwać się do szczególnej bliskości wobec osoby i dzieła Jana Pawła II, czyni bowiem wiele, aby Ojciec Święty nadal mógł być postrzegany i by mógł wciąż się czuć profesorem Almae Matris Lublinensis. Nasza uczelnia nie chce jednak tego przywileju zazdrośnie strzec. Przeciwnie, stara się nawiązywać współpracę z innymi ośrodkami akademickimi, którym bliska jest osoba i posługa papieża Jana Pawła II. Ten właśnie zasadniczy motyw zaowocował nawiązaniem przez Katolicki Uniwersytet Lubelski bliskich kontaktów z Papiejskim Uniwersytetem Laterańskim – i mamy nadzieję, że kontakty te będą kontynuowane i zacieśniane.